KURJER WARSZAWSKI.

Sobota, 22 Marca / 3 Kwietnia Rok 1852. № 90. Jutro, Ṡgo Izydora B. Niedziela Kwietnia.

Rozkazem Cesarskim, Rotmistrz *Opacki*, z Pułku Huzarów J. K. W. Xięcia Fryderyka-Karola *Pruskiego*, przeznaczony został na Adjutanta przy Jenerale Jazdy *Sivers*, Dowódzcy 1 Korpusu Piechoty.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Ṡgo Stanisława II kl, Porucznika Marynarki *Massey*, z służby N. Króla Jmci *Obojga Sycylji*.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI, przyjęty na służbę, z rangą Sekretarza Kollegjalnego: Kandydat Cesarskiego Dorpackiego Uniwersytetu *Jurgens*, na Aplikanta Rządu Gubernjalnego Płockiego.— Uwolnieni od służby: na własne żądanie: p. o. Naczelnika Ptu Konińskiego, Assesor Kolleg: *Borodzicz*, z rangą Radcy Dworu, i mundurem przywiązanym do urzędu. Rachmistrz Kancelarji Głównej Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Regestrator Kolegjal: *Trzciński*, z rangą Sekretarza Guber:, i mundurem przywiązanym do urzędu. — Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, mianowani: Urzędnik do korrespondencji o nieograniczenie urlopowanych w Biurze Naczelnika Wojennego Gub: Radom:, Kaz: *Ciwikliński*, p. o. Urzędnika do korrespondencji ogólnej, i Aplikant Klemens *Laskowski*, p. o. Urzędnika do korrespondencji o nieograniczenie urlopowanych w temże Biurze.— Przez Postanowienia Rady Admin: w Wydz: Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowany: Assesor Sądu Policji Popr: Ptu Warsz: Wydz: 2go, Jan *Grabiański*, p. o. Assesora Sądu Krym: Gub: Warszawskiej. Przeniesiony na własne żądanie: Podsędek Sądu Pok: Okr: Łosickiego, Ignacy *Surdykowski*, na p. o. takiegoż urzędu do Okrę: Zamojskiego. — Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych, w Wydziale Komissji Rzą: S. W. i D., mianowany: Weterynarz Jakób *Bratz*, p. o. Weterynarza miasta Suwałk i gubernji Augustowskiej.— W Wydziale Komissji Rzą: Przy: i Skarbu, mianowani: Assesor Prawny przy Rządzie Gub: Warsz:, Ludwik *Kierglewicz*, p. o. Kontrollera Skarbowego Ok: Kaliskiego; spadły z etatu Poborca Komory Wilczyn, Jan *Modrzejewski*, p. o. Kontrollera Urzędu Skar: w m. Radominu; b. Urzędnik Missji Cesarsko-Rossyjskiej w Krakowie, Tomasz *Biskupski*, p. o. Expedytora Soli przy Kolei żelaznej w Krakowie; Podleśny leśnictwa Pajęczno Walenty-Klemens *Dycfeld*, p. o. Podleśnego sprawującego Urząd leśny Klonowo; Podleśny biurowy w leśnictwie Krzepice, Edmund *Konkolewski*, p. o. Podleśnego w leśnictwie Klonowo; Strażnik Objazdowy w leśnictwie Warszawa, Leon *Karsznicki*, p. o. Podleśnego Straży Klonowo w leśnictwie tegoż nazwiska; Podleśny sprawujący Urząd leśny w Podleśnictwie Sierpc, Józef *Raczkowski*, p. o. Nadleśniczego leśnictwa Ostrołęka; Podleśny biurowy w leśnictwie Maryampol, Leopold *Grodecki*, p. o. Podleśnego Strażowego w leśnictwie Kielce; Praktykant w leśnictwie Pilwiszki, Józef *Chabielski*, p. o. Podleśnego biurowego w leśnictwie Maryampol; Praktykant w leśnictwie Pabianice, Józef *Sobocki*, p. o. Podleśnego biurowego w leśnictwie Klonowo. Uwolniony od obowiązków, w celu przejścia na inną posadę: Sekretarz Sekcji dóbr i lasów w Rządzie Gub: Lubel:, Tomasz *Libicki*. Z powodu przedstawienia do pensji emerytalnej: Rendant materjałów w Urzędzie fabryki stępla przy Komissji Rzą: Przy: i Skarbu, Józef *Lasocki*. Uwolniony od obowiązków: Podleśny w leśnictwie Kielce, Józef *Wilczyński*.

Komissja Rządowa Spraw Wewn: z d. $^{6}/_{18}$ Lutego r. b., zatwierdziła dodatkową tabellę jarmarków i targów odbywać się mających w m. *Dąbrowicach* Pcie *Gostyńskim* położonem. Tabellę tę oznaczającą dni jarmarków i targów, oraz dnie w których odbywać się mają, Rząd Gubernjalny *Warszawski*, ogłosił przez Dziennik Gubernjalny Nr 15.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Antoniego syna Walentego i Karoliny z Langrafów *Erner*, ucznia farmacji, w 1829 r. w m. *Radomiu* urodzonego, który za pozyskanym paszportem przed 6ciu laty udawszy się do m. *Widawy* w Powiat *Sieradzki*, zbiegł za granicę; ażeby w ciągu 6ciu tygodni, od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art. 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

Według odebranej z m. *Zawichosta* sztafety, woda pod tym miastem w dniu 31 z. m. o godzinie 6ej wieczorem, ze stóp 8 cali 10 nad zero, podniosła się do godz: 4½ po południu dnia onegdajszego do wysokości stóp 12tu; Magistrat więc m. *Warszawy* o tym przyborze wody, mieszkańców okolic *Nadwiślańskich* uwiadamia, aby na przypadek większego przyboru wody, mieli się na baczności. (Dodajemy przytem, iż według zebranych szczegółów, przybór wody jest bardzo szybki).

D. 28 z. m. zszedł z tego świata ś. p. Gabryel *Czarnecki*, dawny legjonista, b. Major b. W. P. Żył lat 75.

Roman *Krukowski*, b. Urzędnik, przeżywszy lat 49, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z trojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj w dokończeniu ciągnienia 3ej klassy Loterji klassycznej odbytego w zwykłym porządku, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 5,000, na Nr 21,343, $^{5}/_{5}$, u *Marguliesa* w Ozorkowie. Rs. 2,500, na Nr 12,000, $^{5}/_{5}$, u *Schejnmanna* w Suwałkach. Po rs. 500, na Nr 13,183, $^{5}/_{5}$, u *Gintzberga* w Międzyrzecu, i na Nr 17,030, $^{1}/_{1}$, u *Schejnmanna* w Suwałkach. Rs. 200, na Nr 14,261, $^{2}/_{2}$, u *Dawidsohna* w Warszawie. Po rs. 120, na Nr 14,272, $^{2}/_{2}$, u *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 10,778, $^{5}/_{5}$, u *Schejnmanna* w Suwałkach; na Nr 17,638, $^{5}/_{5}$, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 20,003, $^{5}/_{5}$, u *Liep-*

schitza w Siedlcach, i na Nr 22,393, 5/5, u *Szpira* w Tykocinie. Po rs. 100, na Nr 3,228, 2/2, pozostały; na Nr 7,958, 2/2, pozostały; na Nr 11,077, 2/2, u *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 14,288, 2/2, u *Frydmanna* w Radomsku; na Nr 19,567, 5/5, u Gabryela *Winawera* w Warszawie, i na Nr 20,979, 1/1, pozostały.

P. *Nièpce de St. Victor*, synowiec P. *Nièpce*, który łącznie z P. *Daguerre*, wynalazł *daguerreotypy*, odkrył teraz sposób daguerreotypowania wszystkich przedmiotów w naturalnych barwach.

Pomiędzy nowemi utworami, przyjmowanemi przez zwolenników muzyki z prawdziwem zadowoleniem, ukazały się nowe do śpiewu kompozycje P. Ignacego *Komorowskiego*, p. t. *Kwiaty*. I w istocie dobry to tytuł, bo jak tyle już innych tego młodego Kompozytora i ta nowa praca, jest prawdziwym *kwiatem*. Nabyć jej można w tutejszych Składach PP. *Klukowskiego*, *Sennewalda* i *Friedleina*, po cenie kop. 30. Wyszła ona z litografji H. *Hirszla*.

W tych dniach bawił w *Warszawie* P. *Pflug*, znany fabrykant wagonów z *Berlina*. W fabryce tej budowane były nowe wagony do kolei żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*.

P. Józef *Kwiatkowski*, Właściciel magazynu nowości przy ulicy *Miodowej*, wyjechał w tych dniach do *Paryża* i *Londynu*, dla zaopatrzenia składu swego w przedmioty mody, stosowne do obecnej pory roku.

W nocy z zeszłego Piątku na Sobotę, złodzieje skradli z piwnicy domu Nr 2,241 na *Nalewkach*, 48 butelek wina *szampańskiego Röderer*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. B. kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od M. P. rs. 1, i od A. M. kop. 15, dla obłąkanych na bilard.

Coraz już w większej ilości a nawet i formie, okazują się nowalijki, wiosenne *rzodkiewki*. Tylko patrzeć jak z kolei sypną się teraz jedne za drugiemi; znana bowiem skrzętność naszych PP. Ogrodników, nie zasypia nigdy, i ztąd to wszystkie te osobliwości rok rocznie zawsze u nas pojawiają się tak wcześnie.

Tulipan Mazur, skomponowany na fortepjan, przez M. *Fijałkowskiego*, wychowańca *Warszawskiego Instytutu Ociemniałych*, wyszedł z litografji J. *Müller*, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. 17½; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97½; listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 98, dają rs. 14 k. 96; wartość kuponu kop. 16⅔.

Kto pragnie sprawić pożegnanie *ostrygom*, a pięknym i świeżym, niech dziś jeszcze zajrzy do handlu P. *Riedla* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, a znajdzie je tam świeże i wyborne.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramie *Lektorka*, Panna *Moroz* i Pan *Rychter* po 2-kroć, oraz Pan *Komorowski*; po Kom: *Żona która oknem wyskoczyła*, Wszyscy.

Z Kalisza.— Donoszą nam, iż w dniu 28 z. m. Antoni *Herzberg* i Adam *Hermann*, dawali w sali Resursowej koncert, pierwszy na fortepjanie a drugi na wiolonczeli, ofiarując trzecią część dochodu koncertowego na korzyść biednych. Z odegranych dzieł, Pan *Hermann* wykonał kaprys *Servego* z opery *Hrabia Ory*, warjacje *Franchomma*, adagio *Kummera* i Souvenir de Spa'*Servego*. Piękny ton, biegłość nieporównana, lekkość w wykonaniu największych trudności i spokojność z jaką pokonywa takowe, wreszcie czucie z jakiem odegrał adagio *Kummera* w tak młodym wieku, sprawiły zadziwienie słuchaczów i wzbudziło ogólne wrażenie. Pan Antoni *Herzberg* odegrał kaprys *Airs bohémiens* (Schulhoffa); *Nocturne* własnej kompozycji, *Confidence* (Schulhoffa), Mazurek *Szopena*, Galop *infernal* własnej kompozycji, z nadzwyczajną biegłością, a ładnemi uderzeniami i spokojnością pokonywał ogromne trudności w tych utworach, i przytem okazał się jako kompozytor znany już poprzednio z licznych utworów. Towarzyszenie na fortepjanie przy grze na wiolonczelli, było artystyczne. Wirtuozi ci z *Kalisza* udali się w dalszą podróż do *Kutna*, *Włocławka* i *Płocka*. Z *Płocka* przybędą do *Warszawy*, udając się z tąd do *Radomia*, *Kielc* i *Lublina*. Nie wątpimy, że wszędzie z równym zapałem zostaną przyjęci. Fortepjan użyty w tym koncercie, pochodził z fabryki fortepjanów Pana *Glandta* w *Kaliszu*, i odznaczał się łagodnym i silnym głosem, gdyż w ogóle wyroby z tej fabryki zasługują na szczególne pochwały i przynoszą zaszczyt temu miastu.

Z Petersburga. — P. Jan *Kolessow*, Radca Rękodziel, Obywatel poczestny i Kupiec Iszej Gildy w *Moskwie*, złożył w Lombardzie, tytułem kapitału wieczystego, rs. 30,000, z których procenta mają być użyte co rok, przed świętami *Wielkiejnocy*, na zapłatę należności, dłużnych przez rodziny najbiedniejszych mieszczan *Moskiewskich*, a głównie takich, których naczelnicy byli kiedyś kupcami. Ten sam dawca, poświęcił już wprzódy 33,000 rs. dla mieszczan i rzemieślników ubogich miasta *Wołogdy*. N. PAN, otrzymawszy raporta o tych czynach szlachetnych, raczył rozkazać oświadczyć Radcy Rękodziel *Kolessow*, Najwyższe SWOJE zadowolenie, i ogłosić o tem w pismach publicznych.

AMERYKA.— W *Stanach Zjednoczonych*, wyspa *Kuba* znowu umysły zajmuje; do rządu też podano mnóstwo petycji, by wszedł w układy o kupno tej wyspy. — Okręt *Ameryka* przytrzymany za kontrabandę, skazany został na 480,000 dukatów kary. — Od odkrycia min złota w *Kalifornji* w r. 1848, do mennic w *Stanach Zjednoczonych* z tamtąd dostawiono złota za 98,408,490 dolarów; jednak nie wszystko wydobyte złoto tu liczono; oceniają bowiem, że *Kalifornja* przez te lat cztery wydała go za 300 do 400 miljonów dukatów.— W kongresie *Stanów Zjednoczonych* przyszło do bójki na pięście i kije pomiędzy dwoma reprezentantami, *Brown* i *Willcox*, bo jeden drugiego o kłamstwo publicznie obwinił; obaj musieli izbę, za takie znalezienie się nieprzyzwoite, publicznie przepraszać.

ANGLJA.— Według *Globe* i innych dzienników, rozwiązanie Izby nastąpi w dniu 27ym Maja. — Do *Anglji* przybyło wielu XX. *Kapucynów*, którzy tam myślą zakładać Klasztory swego zakonu; z *Włoch* też przywieziono dla nich mnóstwo xiążek do nabożeństwa.

— Do *Portsmouth* zawinęły okręty *Prince Regent* o 90, i *La Hogue* o 60 działach; to powiększyło siły w tym porcie do 7,000 ludzi marynarki; eskadra parowa zaś liczy 3,500 koni. Z tą eskadrą strzedz można, dając na każdy okręt strażniczy 10 mil ang: promienia, brzegów *angielskich* od *Sherness* do wyspy *Wight*.— Przeciw bilowi o milicji, w całym kraju silna gotuje się opozycja.— Sir James *Graham*, naczelnik *peelistów* coraz bardziej w popularność wzrasta; wielu w nim widzi przyszłego Prezesa gabinetu, z władzą i wpływem tak wielkim, jak kiedyś posiadał Sir R. *Peel*.

Austrja. — Z *Stambułu* przybywa do *Wiednia* pełnomocnik *turecki*, dla ukończenia układów o wynagrodzenia poddanym *austrjackim*, z powodu rozruchów w *Bośnji* należne. — Z *Czarnogórza* donoszą o układach z *Turkami*, by koniec położyć nieustającym napaściom pogranicznym *Czarnogórców*. — Hr: Agenor *Gołuchowski*, Namiestnik *Galicji*, przyjął protekcję nad Konserwatorjum muzycznem we *Lwowie*, którem opiekować się przyrzekli znakomitsi ze Szlachty krajowej. Na wsparcie tego zakładu, przygotowują się koncerta.— W dniu 23cim b. m., urządzoną będzie we *Lwowie*, wystawa bydła, przez C. K. Towarzystwo Gospodarstwa *Galicyjskiego*. Członkami Komissji są: W. Maurycy *Szymanowski*, Jan *Jędrzejewicz* i Józef *Starkl*. — O zamknięciu kongresu celnego, dzienniki rządowe dotąd milczą.

Francja. *Paryż 28go Marca*. — Dekret znoszący stan oblężenia niesłychanie dobre zrobił wrażenie; wnioskują z tego, że Prezydent postanowił już koniec położyć wyjątkowym surowościom i że wszystko wróci do zwykłej drogi prawnej. *Monitor* oprócz tego ogłosił dziś 13 dekretów, wczoraj było ich 15; wskazuje to niezmierną czynność władzy. Najważniejszemi z tych dekretów jest pozwalający na połączenie rozmaitych kompanji kolei żelaznych, i urządzający sprzedaż dóbr skonfiskowanych xiążętom *Orleańskim*, (mylnie doniósł telegraf, że te dobra już są sprzedane). Mianowanie Arcy-Biskupa *Paryża*, Xdza *Sibour* Senatorem, bardzo dobre zrobiło wrażenie. Oprócz tego mianowano 6ciu innych Senatorów, pomiędzy temi 3ch Jenerałów.— Prezydent już obdarzył ze 30 Senatorów uposażeniem po 30,000 fr. rocznie, ale dotąd jeszcze nie ogłoszono nazwisk owych donatarjuszów; fundusze biorą z budżetu Ministerstwa stanu, co tłómaczy wysokość tego budżetu.— Dekret decentralizacji administracyjnej wywoła nie mały ruch pomiędzy Prefektami; potrzeba tu bardzo zdolnych urzędników, a tych wielu nie jest dość usposobionych; większa część bowiem dawnych Prefektów zdolnych, wolała stanąć na czele wielkich przedsięwzięć przemysłowych, bo to im więcej zysku przynosi.— Prezydent odbył dziś przegląd 3ch pułków piechoty i 2ch pułków jazdy, rozdawał medale honorowe, i miał mowę; przy defiladzie, wojsko głośne a jednomyślne wydawało okrzyki. Dekretem Prezydenta nakazano by kodex cywilny nosił nazwę kodexu *Napoleona*. — Sala Marszałków w *Tuileries*, gdzie się odbędzie ceremonja otwarcia Izb, urządzoną została nader wspaniale; Prezydent zajmie miejsce na wzniesieniu tak urządzonem, że prawie tronem nazwać je można. Miejsca w tej sali nie wiele zostanie, gdy zasiądą osoby koniecznie do ceremonji należące, dla tego skąpo rozdają bilety, a nawet dla Ciała dyplomatycznego, które jednak ze 100 reprezentantów swych liczyć tam będzie.— Kompanja spekulantów podała rządowi projekt wzniesienia na polach *Elizejskich pałacu kryształowego*, podobnego *londyńskiemu*; koszta obliczono na 7 miljo: fr.; pałac ten ma być przeznaczony na wystawy przemysłu i sztuk; kompanja żąda zaręczenia jej procentu.— Służbę przy kolejach żelaznych oddano pod nadzór administracji publicznej.— Przysięgłym wystawy przedstawiono 4,000 obrazów, z tych 2,400 odrzucono; surowość to niezwykła.— Rolnicy skarżą się na susze; banki rolne w wielu miejscach już zakładają.— Mało kto z Czytelników nie widział ryciny przedstawiającej żołnierza *francuzkiego* na warcie, który mając przykaz nieprzepuszczać nikogo, samemu *Napoleonowi*, drogę karabinem zastawia. Żołnierz ten z czasów Cesarstwa, nazywa się Kacper *Varille*, mieszka w *Trept* w gminie *Crémieu*. Wypadek o którym mowa, a za który Cesarz, darował ściśle dopełniającemu obowiązku żołnierzowi *napoleona złotego*, miał miejsce w *Meudon*. Teraz Xżę Prezydent dowiedziawszy się że poczciwy *Varille* żyje jeszcze, powiększył mu o 200 fr. rocznie, pobieraną ze skarbu pensję.

Paryż 29 Marca, o 3ej po południu, (depe: tel:). — Dziś o 1ej odbyła się ceremonja otwarcia Izb. Prezydent przyjmowany był z zapałem. W mowie swej wspomniał o politycznem i finansowem położeniu kraju i o dobrych stosunkach z mocarstwami zagranicznemi. W końcu, dodał, że jego zasadą jest, wszystko dla *Francji*, nie dla siebie, inaczej mógłby dawno większą posiąść władzę jak dziś ją posiada. Według innej depeszy oświadczył: że mocarstwa zagraniczne szanować będą niezależność *Francji*, a tej interesem pokój; jego założeniem było tylko wzmocnienie siły rządu.

Hiszpanja. — Wkrótce wyjdzie dekret zaostrzający bardzo przepisy prawa o prassie.— P. *Salamanca* żywo zajmuje się koleją żelazną z *Aranhuez* do *Almansa*, a ztamtąd do morza; podzielił ją na części i te odstępują drobniejszym spekulantom, by robota prędzej poszła. — W kassach takie pustki, że urzędnicy do połowy b. m. nieotrzymali swej pensji za Marzec, i niewiadomo czy ją w tym miesiącu odbiorą.

Niemcy. — W *Baden* stan oblężenia znowu na miesiąc przedłużono. — W *Bremen* senat rozwiązał dotychczasowe mieszczańskie zgromadzenie; zwołał inne na zasadzie nowego prawa wyborczego, mianowane, nie z 300 ale 150 członków złożone, i zawiesił niektóre artykuły ustawy.

Włochy. — Stan finansów w *Piemoncie* bardzo na siebie zwraca uwagę publiczną.— Xżna *Lignicka*, Wdowa po Królu *Pruskim*, *Fryderyku Wilhelmie III*, wyjechała z *Rzymu* do *Neapolu*.

Rozmaitości. — W *Paryżu* zajmują się urządzeniem na *Sekwanie*, parowych omnibusów, w rodzaju tych, jakie krążą po *Tamizie*, i które mają przewozić pasażerów z *Bercy* do *Grenelle*. Będą też po drodze zbudowane stacje. Omnibusy te zaczną krążyć jeszcze tej

wiosny. — Dwaj zbiegowie z galer, *Ménager* i *Mousselle*, ukrywający się czas jakiś w *Paryżu*, a w tych dniach pojmani przez policję bezpieczeństwa, wynaleźli byli nader dowcipnie obmyślane narzędzie, za pomocą którego, bez żadnej trudności i najmniejszego odgłosu, wyjmowali najmocniejsze kraty z drzwi i okien, tak, iż ten środek ostrożności, poczytywany zwykle za zupełnie zabezpieczający od zewnętrznych złodziei, dla nich był nieznaczącą przeszkodą. Szczęściem, narzędzie wzięte jest razem z temi którym służyło, i sekret wynalazku pozostanie niewyjawiony. — Użalał się ktoś na wielką niezgodność między pisaniem a mówieniem po *angielsku*, i taki przykład przytoczył: »Oto pisze się *Boz*, a czyta się *Dickens*.” (Wiadomo, że autor *Dickens*, pisze pod pseudonymem *Boz*).— Pewien *Lampart* spotkawszy żydka wołającego *handel! handel!* zapytał go: »Czy wszystko kupujesz?” »Wszystko”, odrzekł żydek. »To kupże mi wódki, bom jeszcze na czczo.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boguszewicz Jul: Oby: z Marjampola nr 1245; Engelhardt Gustaw Baron z Gołowina nr 2673; Plater Adam Hr. z Lwowa nr 634; Szydłowski Teod: Oby: z Petrykoz nr 613; Strzembosz Lud: Ob: z Długiego nr 625; Tenner Katarzyna Żona Jene:-Lejt: z Nowej Alexandrji; Włocki Józ: Patron z Kielc nr 626.

Wyjechali: Bogusławski Patron do Kalisza; Golicyn Sergjusz Xżę do Starej wsi; Krasiński Kar: Oby: do Radomia; Lilpop Lud: Zegarmistrz do Paryża; Młodzianowski Fran: Oby: do Płoniawy; Richter Wilh: Maj: Okrętowy do Kopenhagi; Rastowiecki Edw: Baron do Dołhobyczewa; Skorupka Adam Oby: do Kielc.

DONIESIENIA.

DZIEWCZYNA, lat 13 licząca, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemno-blond, oczu szarych, nosa małego, znak szczególny w środku czoła dołeczek od ospy mająca, wyszedłszy dnia 13 z. m. z pod Nru 258 przy ulicy Freta, dotąd nie wróciła. Nadmienia się, że taż Dziewczynka posiada początki nauk i mówi już po rossyjsku, niemiecku i francuzku.



SUMMA rsr. 11,500, jest do ulokowania natychmiast na Dobra w Gubernji Warszawskiej. Wiadomość powziąść można przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.

Podaję niniejszem do wiadomości, iż **SERY** na sposób Szwajcarski i Limburgski, w dobrach moich Giełgudyszki Gub: Augustows: wyrabiane, do Warszawy jedynie domowi handlowemu, pod firmą Henryka *Schmidt*, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 785 dostawiam, i tam tylko Sery takowe, *rzeczywiście* z fabryki mojej pochodzące, w każdym czasie, w całych kręgach i na funty, zakupione być mogą.— Gus: Baron *de Keudel*.

Powyżej wymieniony handel, zawiadamia zarazem, że stosownie do powyższego ogłoszenia, nadesłanym mu został w tych dniach świeży transport pomienionych **SERÓW** w najlepszym gatunku.

Z powodu wyprowadzin, jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, świeżego fasonu, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 12tu Krzeseł i Stołu, za bardzo niską cenę, przy ulicy Tłumackie Nr 739*a*. Wiadomość u Stróża tego domu.

DOBRA w pow: Siedleckim Gub: Lubelskiej położone, odległe od Warszawy mil 10, od szose mila 1, mające rozległości włók 110 w glebie żytnej, wysiewu oziminy korcy 300; las na miejscowe potrzeby wystarczający; łąki i pastwiska na utrzymanie owiec 1500; bydła 150; młocarnię i sieczkarnię nowozaprowadzone, młyn na rzece; propinację w 3ch karczmach, z inwentarzami i remanentami, są do sprzedania z wolnej ręki lub wydzierżawienia. Wiadomość u Jędrzejewicza Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 565 ulica Długa, i w Kancellarji Rejenta Dzięciałkiewicza.

PASZTETY Strasburgskie w ozdobnych Terinach porcelanowych; SZYNKI Bajońskie i Westfalskie; OWOCE Paryzkie w syropie i likworze; TRUFLE Perygordzkie à la Serviette, nadeszły do Handlu E. *Koelichena* przy ulicy Długiej Nro 565 i 6.



Do Głównego Składu KAWJORU, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, nadszedł ostatni transport KAWJORU zupełnie mało-solonego; oraz JESIOTRA mało-solon:, i KARUKU rybiego. — A. *Kucharkin*.

Przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2163, wprost Kościoła, są do najęcia każdego czasu dwa POKÓJE KAWALERSKIE.— Tamże są do sprzedania dwa nowe **SZLABANY** jeszcze nieużywane, wraz z Szafą, mało miejsca zajmujące. Wiadomość na miejscu w Fabryce Lakierów.



Onegdaj wieczorem o godz: 7ej, na Krako:-Przedm:, zginął PIES, Pudel, biały, z plamą pod okiem prawem czarną, ostrzyżony do połowy. Łaskawy Znalazca raczy go odprowadzić właścicielowi, do b. Zamku pod blachą, do JW. Szambelana Paniutina, za przyzwoitą nagrodą.



Dnia 30 z. m. w punkcie około Zakładu Fryzjerskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, zabłąkała się mała SUCZKA, z rodzaju szpiców, biała, włosa długiego, uszków czarnych kędzierzawych, na grzbiecie dużej czarnej plamy, nogi czarno nakrapiane. Łaskawy Znalazca, ze względu na tęsknotę dziecka, które tę Suczkę wychowało, raczy ją odprowadzić za nagrodą, do Magazynu Strojów, w bramie Wielkiego Teatru.



PUDEL bardzo piękny, rasy angielskiej, jest do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nr 92, w domu Sperskiego, na 2m piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 11.
TEATR WIELKI. Jutro, *Robert Djabeł*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Gapiątko*. *Nieutuleni w żalu*. (Wznowiona Komedja, w której Panna *Zabrocka*, Uczennica Szkoły Dramatycznej, przedstawi rolę Pani de *Blangy*).

Olbrzymi OBRAZ **Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczynności, na Kra:-Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codzień od godziny w pół do 5ej po południu. Obraz ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawę Przemysłową. Cena miejsc: pierwsze miejsce kop: $62\frac{1}{2}$, drugie miejsce kop: $32\frac{1}{2}$.

Na nadchodzące Święta Wielkiej-nocy, mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w mojej Cukierni, przy rogu ulicy Freta i Sto-Jerskiej, dawniej Miniego, zaopatrzyłem się w rozmaite **CUKRY** do ubrania Ciast; MACZKI w różnych kolorach; Cykaty funt po kop: 45; Jajka w różnych gatunkach; Baranki i t. d. Co do Ciast, Bab w różnych gatunkach, Kulicze czyli Paschy, Placki z serem, Mazurki marcypanowe prawdziwe Królewieckie, Torty w rozmaitych gatunkach, i t. p., także wszelkie obstalunki przyjmują się, gdzie o łaskawe względy upraszam Szano: Publiczności. — J. *Lobzin*.

W wczorajszym Kurjerze, w kolumnie 1ej, szpalcie 2giej, wierszu 1szym od góry, (w niektórych exemplarzach), zamiast wyrazu *Jutro*, czytać należy: *Pojutrze*, po odprawić się mającej, i t. d.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin*.